

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jarosława Obremskiego  
na 33. posiedzeniu Senatu  
w dniu 16 maja 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Raport Banku Światowego o przyjazności systemów podatkowych nie napawa optymizmem. Polska znalazła się na 114. miejscu na 180 uwzględnionych państw, między Nepalem a Komorami. Wszystkich przyczyn tak dalekiego miejsca nie będę tu wymieniał, gdyż wymagałoby to bardzo szczegółowej analizy – a zapewne są one znane Panu nie gorzej niż mnie. Pozwolę sobie tylko zwrócić uwagę na niezwykle skomplikowane ustawy o PIT i VAT, słynne rozbieżności definicji (np. samochód ciężarowy inaczej zdefiniowany w ustawach o PIT, VAT i o podatku od środków transportu), 30 tysięcy interpretacji prawa podatkowego wydawanych rocznie przez uprawnione izby skarbowe, często ze sobą sprzecznych. Do tego dochodzi duża władza decyzji urzędniczych, które, niezestandaryzowane, często kończą się niesprawiedliwymi tragediami. Przypadki Romana Kluski, Niny Cholewińskiej, Lecha Jeziornego czy głośna we Wrocławiu sprawa firmy JTT to tylko sprawy najsłynniejsze, wierzchołek góry lodowej wobec tysięcy spraw osób reprezentowanych przez stowarzyszenie „Niepokonani” oraz niereprezentowanych przez nikogo anonimowych podatników.

Mechanizmy dające decyzjom urzędników – a nie prawu – dużą władzę wciąż działają i, jak donoszą media, mają być wzmocnione na przykład prawem do uznawania umów za niebyłe, jeśli są, zdaniem urzędników, „pozbawione sensu biznesowego”, lub solidarną odpowiedzialnością za VAT oraz przeniesieniem części decyzji z sądów do urzędów.

Kontrole skarbowe trwają z roku na rok coraz dłużej. Ostatnio opublikowane dane dostarczają przykładów, że od roku 2010 ich czas wydłużył się o ponad 50%.

W związku z tym kieruję następujące pytania.

Czy problem skomplikowania systemu podatkowego jest traktowany przez ministerstwo z należytą powagą?

Czy jest podjęty plan uproszczenia systemu podatkowego?

Czy proponowany dawniej przez Platformę Obywatelską pomysł pozostawienia tylko trzech podatków (PIT, CIT, VAT) w jednakowej wysokości 15% wciąż jest systemem docelowym, do którego dążymy, czy może został zarzucony?

Czy ministerstwo robiło analizy przypuszczalnych korzyści płynących z uproszczenia systemu podatkowego? Chodzi na przykład o uwolnienie czasu podatników przeznaczonego na rozliczenie roczne PIT, szacowanego na 15–18 tysięcy pełnych rocznych etatów.

Czy prowadzi się analizy porównawcze systemu podatkowego w Polsce i w innych krajach, w tym odnośnie do jego skuteczności i prostoty?

Z poważaniem  
Jarosław Obremski